Sagi o Cianciarach ciąg dalszy.

Po krótkiej opowieści o dziejach Frydrycha i rodzinie jego syna, którzy wyjechali do Łodzi wracamy do Kamienicy Polskiej, gdzie zostali bracia Frydrycha - Antoni i Walerian a także Józef, brat Franciszka - ojca Frydrycha. Na początek zajmiemy się Józefem juniorem, który wraz z ojcem budował w 1818 r. najstarszy dom rodu Cianciarów.

Budynek mieszkalny p.Ksawerego Cianciary i p.Jana Cianciary. Część biała najstarsza .Budowany

przez Józefów ojca i syna ok 1818r. Foto lata 40-te.Udostępnił p.Andrzej Kuśnierczyk.(Archiwum „Korzeni")

Jego spora część istnieje do dziś. Ożeniony z Agatą z Hazlerów miał sześcioro dzieci, z których szczególnie zainteresuje nas Ksawery i Józef III (oprócz nich jeszcze Franciszek, Konstanty i Antoni). Bardzo ciekawe są dzieje Józefa zwanego umownie „Sybirakiem". Za udział w powstaniu 1863 r. został zesłany na dożywocie w bezkresne lasy za Tobolskiem. Tam założył rodzinę z Katarzyną Gruzdienko i przyjął jej nazwisko.

Nestor tkaczy w Kamienicy Polskiej Ksawery Cianciara (1832-1916) wraz z rodziną. W 1855r. Ksawery Cianciara założył manufakturę, którą potem prowadził jego syn Jan Cianciara (poseł na Sejm Ustawodawczy 1919r.)

O tym Józefie i jego potomstwie ukaże się artykuł w którymś z kolejnych numerów Korzeni. Niezwykłe syberyjskie losy Cianciarów-Gruzdienków zasługują na książkę. Ksawery mieszkał z ojcem, dziadem i częścią rodzeństwa w starym domu. Ożenił się z Karoliną Simon i miał z nią dziewięcioro dzieci. W 1855 roku założył tkalnię płócien kolorowych, która mieściła się na tyłach budynku mieszkalnego. To długi budynek kryty strzechą, stojący bokiem do drogi. Obok znajdował się magazyn i zabudowania gospodarcze. Interes po nim przejął i rozwinął syn Jan, który lojalnie i z dumą w ulotkach reklamowych pisał: „Tkalnia Płócien Kolorowych Jana Cianciary,

dawniej: K. Cianciara". Wyroby musiały być z tej tkalni przedniej marki, skoro zostały nagrodzone medalami w Częstochowie i Warszawie.

Ulotka informacyjna o produkcie Tkalni Płócień Kolorowych Jana Cianciary .Okres międzywojenny.Udostępnił p. Andrzej Kuśnierczyk

Zachowały się ulotki, kolorowe wzory zamówień i wzorniki deseni: Jan był posłem na sejm 1919 r. Ożenił się z Moniką Kuśnierczyk, córką wójta gminy Kamienica Polska, Franciszka Kuśnierczyka. Miał z nią siedmioro dzieci. Jedną z ich córek była Janina, po mężu Domagalska, której determinacja doprowadziła do utworzenia w Kamienicy Polskiej szkoły średniej. O tym, że prawie wszyscy Cianciarowie - poza tymi którzy poszli w świat - mieszkali w starym domu Józefa seniora pisze Jan w liście do dzieci Józefa „Sybiraka".

Budynki „Kasarny". Tkalnia p.Ksawerego Cianciary . a potem p.Jana Cianciary.Lata 40-te.Udostępnił p.Andrzej Kuśnierczyk.(Archiwum „Korzeni")

Spośród dzieci Ksawerego, poza Janem, na uwagę zasługuje także Ludwik, który przed I wojną światową był wójtem rozległej gminy. Ciekawe są także losy córek Xsawerego: Apolonii, po mężu Rudnickiej, która znalazła się w Ameryce Południowej, Marii, która po śmierci męża, Wincentego Dziedzica, wyszła za urodzonego w Łodzi, 6 lat młodszego od niej Józefa Szmidę, Heleny - po mężu Łebek, oraz Bronisławy zamężnej Szejn. Do starego domu Cianciarów dobudowano z czasem nową część - ta zachowała się do dziś w całości.

Budynek mieszkalny p.Ksawerego Cianciary i p.Jana Cianciary. Foto 05.03.2019r

Budynek mieszkalny p.Ksawerego Cianciary i p.Jana Cianciary.Był to wielofunkcyjny budynek nawiązujący do budownictwa sudeckiego.(Umiejscowienie Na przeciwko piekarni p. Hałas).Początek lat 50-tych. Udostępnił p.Andrzej Kuśnierczyk.(Archiwum „Korzeni")

Drugim ważnym tkaczem w tej rodzinie był Walerian, bratanek Józefa. Ożenił się z Agnieszką z Desków i dla rodziny zbudował w połowie XIX w. ładny drewniany dom, dziś nie istnieje, ostatnio było w nim przedszkole - doskonale znane kilku pokoleniom mieszkańców Kamienicy, Podlesia i Romanowa. Bliżej drogi znajdowała się przędzalnia Waleriana, przygotowująca surowiec dla tkalni. Z Agnieszką miał ośmioro dzieci. Zwracamy uwagę na Agnieszkę, która wyszła za Antoniego Kuśnierczyka oraz Bronisławę po mężu Sokalową (ciekawe materiały dotyczące rodziny Sokalów zebrane przez Tadeusza Sokalę czekają na prezentację w Korzeniach).

Bronisława z Cianciarów Sokalowa (1880-1938) przed starym domem. Udostępnił: Tadeusz Sokala

Stary dom Sokalów stał między domami Waleriana a Ksawerego. Obecnie w tym miejscu znajdują się dwa murowane domy rodziny Sokalów. Najmłodszy syn Waleriana odziedziczył po ojcu imię. Postawił drewniany willowy dom. Istnieje do dziś. Mieszkała w nim do końca życia jego córka Cecylia, która przekazała dom dzieciom siostry Natalii - Pieszczyńskim. Walerian objął po ojcu przędzalnię. Moja mama opowiadała, że „za panny zwijała fajfy u Walerka Cianciary". O potomstwie Ludwika Aleksandra i Jana, synów Ksawerego Rocha, w kolejnych Korzeniach.

Autor; Barbara Kaczkowska (Kraków)

Źródło: Kwartalnik „Korzenie" nr55, R.: XV, 4/2005